

Sygn. akt VI GC 974/16

WYROK WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Rybniku VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Michał Wiekiera

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Nikiel

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 roku w Rybniku

na rozprawie

sprawy z powództwa H. F., J. F. (1)

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powodów H. F. i J. F. (1), jako współników spółki cywilnej, kwotę 12441,45 zł (dwanaście tysięcy czterysta czterdzieści jeden złotych 45/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 2601,45 zł od dnia 17 października 2014 r.;

- 9840,00 zł od dnia 21 lipca 2015 r.;

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 1010,40 (jeden tysiąc dziesięć złotych 40/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 974/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 maja 2016 r. powodowie H. F. i J. F. (2) wnieśli o zasądzenie od pozwanego Powiatu (...) kwoty 22847,25 zł z odsetkami od kwoty i dat szczegółowo wskazanych w pozwie oraz zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu podali, że w związku z przeprowadzonym przez pozwanego postępowaniem o udzielenie zamówienia publicznego strony zawarły dwie umowy, których przedmiotem było przygotowanie dokumentacji projektowej. Z tytułu wykonanych umów powodowie wystawili faktury, które nie zostały zapłacone przez pozwaną z uwagi na naliczenie kar umownych za oddanie projektów z opóźnieniem. Wobec naliczenia kar umownych pozwany dokonał potrącenia wzajemnych należności w tym wynagrodzenia za kolejną trzecią umowę, która została wykonana w terminie i prawidłowo. Powodowie wnieśli o miarkowanie kary umownej. Ponadto wskazali, że pozwany nie poniósł żadnej szkody w związku z oddaniem projektów po terminie.

Nakazem zapłaty z dnia 29 czerwca 2016 r. uwzględniono powództwo.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania. Strona podniosła zarzut umorzenia zobowiązania pozwanego wskutek potrącenia wierzytelności pozwanego wobec powodów z tytułu kary umownej naliczonej za niewykonanie zobowiązania w terminie umówionym z wierzytelności powoda objętą żądaniem pozwu. Pozwany wskazał, iż powodowie wykonali dwie umowy po upływie terminów umownych, a nawet terminów dodatkowych. W zakresie trzeciej umowy pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń. Pozwany zaprzeczył twierdzeniom powodów, jakoby odniósł korzyść w postaci dofinansowania inwestycji drogowych w ramach Narodowego Programu P. (...) wydatków związanych z realizacją umowy, ponadto strona zaprzeczyła, że w toku wykonywania umowy zaszły okoliczności niezależne od powodów, które spowodowałyby konieczność wydłużenia terminu wykonania zawartych przez strony umów. Równocześnie pozwany wskazywał na zaistnienie szkody po swojej stronie oraz wadliwość wykonania projektów.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12 sierpnia 2013 r. strony zawarły umowę nr (...)55.2013, której przedmiotem było opracowanie dokumentacji projektowej na zadanie „Przebudowa drogi powiatowej (...) - ul. (...) w W.”. Termin wykonania umowy określono na 30 kwietnia 2014 r. Strony ustaliły wynagrodzenia za wykonanie i przekazanie dokumentacji projektowej w wysokości 28659,00 zł, za nadzór autorski w wysokości 246,00 zł. Strony ustaliły, iż w przypadku niedotrzymania przez wykonawcę terminu wykonania umowy zamawiający naliczy wykonawcy karę umowną w wysokości 0,5% ustalonego wynagrodzenia brutto za każdy kalendarzowy dzień opóźnienia. Umowa została zawarta w ramach przetargu o udzielenie zamówienia publicznego. W ramach umowy powodowie musieli zapoznać się z SIWZ, w których wskazano szczegółowo zakres prac w tym m.in. konieczność wykonania operatu wodno prawnego.

(umowa z dnia 12.08.2013 r. k. 13-17, warunki SIWZ k. 104-122)

W trakcie realizacji przedmiotu umowy pojawiły się okoliczności, które wpłynęły na realizację umowy w terminie. Zaliczyć do nich należało m.in. zmiana trasy projektowanej kanalizacji, brak zgody właścicieli działki nr (...) – A. i E. K. na wejście na ich teren, konieczność uzyskania zgody kolejnego właściciela. Przy czym o zgodę właścicieli działki nr (...) powodowie wystąpili oficjalnie dopiero 24 lutego 2014 r. Konieczność wykonania operatu wodno prawnego i przeprowadzenia związanej z tym procedury wynikała z SIWZ. Ponadto wniosek o zatwierdzenia stałej organizacji ruchu został złożony 1 kwietnia 2014 r. Wniosek o pozwolenie na budowę złożono dnia 14 lipca 2014 r.

(notatka służbowa z dnia 30 października 2013 r., k.18, wniosek powodów z dnia 14.01.2014 r. k. 21, wniosek powodów z dnia 29.01.2014 r. k. 22, pismo powodów k. 23, zgoda D. S. k. 24, warunki SIWZ k. 104-122, dokumentacja k. 167-183, 186, zeznania świadka K. M. k. 219-221 zeznania świadka E. L. k.247-248, zeznania świadka T. W. k. 248-249, zeznania świadka G. M. k.249-250, przesłuchanie powoda k. 258-260)

Pismem z dnia 19 marca 2014 r. powodowie zwrócili się z wnioskiem do pozwanych o wydłużenie terminu realizacji robót objętych umową nr (...)55.2013 do dnia 30 sierpnia 2014 r. W uzasadnieniu podali, że właściciele działki nr (...) –A. i E. K. nie ustosunkowali się do wniosku powodów i dlatego podjęto decyzję o zmianie przebiegu omawianego odcinka kanalizacji przez działkę nr. (...).

(wniosek powodów o przedłużenie terminu realizacji zadań wynikających z umowy stron k. 25-26)

W odpowiedzi na wniosek powodów, pismem z dnia 15 kwietnia 2014 r. pozwana wydłużyła powodom termin do realizacji umowy do dnia 30 czerwca 2014 r. W związku z wydłużeniem terminu realizacji umowy sporządzono aneks nr (...).

(pismo pozwanej z dnia 15 kwietnia 2014 r., k. 27, aneks nr (...) do umowy k. 152-153)

Pismem z dnia 11 września 2014 r. powodowie oświadczyli, iż przedkładają dokumentację projektową oraz pozwolenie na budowę. Dokumentacja została odebrana przez pozwaną 10 października 2014 r.

(pismo z dnia 11.09.2014 r. k.36-37, protokół odbioru dokumentacji projektowej z dnia 10.10.2014 r. k. 37)

Z tytułu wykonania opracowania dokumentacji projektowej powodowie wystawili fakturę VAT nr (...) na kwotę 21494,25 zł, która obejmowała 75 % wynagrodzenia oraz fakturę VAT nr (...) na kwotę 7164,75 zł, która obejmowała 25 % wynagrodzenia.

(faktury VAT k. 38-39)

Pismem z dnia 13 listopada 2014 r. pozwana poinformowała powodów, iż naliczyła karę umowną w wysokości 14616,50 zł. W uzasadnieniu wskazali, że umowa miała zostać wykonana w terminie do 30 czerwca 2014 r., tymczasem dokumentacja projektowa została odebrana w dniu 10 października 2014 r. Uzasadniało to naliczenie kary umownej za okres od 1 lipca do 10 października 2014 r. Ponadto kara umowna w wysokości 7164,75 zł została potrącona z wierzytelności powodów udokumentowaną fakturą VAT nr (...) co do kwoty 7.7.164,75 zł.

(pismo pozwanego z dnia 13 listopada 2014 r. k. 41, nota księgową k. 42, zeznania świadka I. M. k. 250v-251)

Pismem z dnia 12.06.2014 r. powodowi wnieśli o odstąpienie od naliczenia kar umownych. Stanowisko to podtrzymali w piśmie z dnia 2 grudnia 2014 r. W piśmie z dnia 9 stycznia 2015 r. pozwana odmówiła odstąpienia od naliczania kary umownej. Wskazano, iż termin na wykonania pełnej dokumentacji projektowej wynosił 8 miesięcy i 18 dni (od 12 sierpnia 2013 r. do 30 kwietnia 2014 r.). Termin ten uległ wydłużeniu do 30 czerwca 2014 r. Mimo tego powodowie nie wykonali zobowiązania z umowy w terminie.

(pismo powodów z dnia 12 czerwca 2014 r. k. 43, pismo z dnia 2 grudnia 2014 r. k. 44, pismo pozwanej z dnia 9 stycznia 2015 r. k. 45-46)

W dniu 23 sierpnia 2013 r. strony zawarły umowę nr D..273. (...) , której przedmiotem było nr D. (...).57.2013, której przedmiotem była: Budowa chodnika wraz z odwodnieniem, w ciągu ul. (...) w W.. Termin wykonania umowy określono na 30 kwietnia 2014 r. Strony ustaliły wynagrodzenia za wykonanie i przekazanie dokumentacji projektowej w wysokości 23370,00 zł, za nadzór autorski w wysokości 246,00 zł. Strony ustaliły, iż w przypadku niedotrzymania przez wykonawcę terminu wykonania umowy zamawiający naliczy wykonawcy karę umowną w wysokości 0,5% ustalonego wynagrodzenia brutto za każdy kalendarzowy dzień opóźnienia.

(umowa z dnia 23 sierpnia 2013 r. k. 47-51, SIWZ k. 123-140)

Pismem z dnia 20 marca 2014 r. powodowie oświadczyli, iż w dniu 10 stycznia 2014 r. w trakcie spotkania z inwestorem oraz mieszkańcami ul. (...) w W. ustalono lokalizację chodnika, spowodowała ona zajęcie części parcel osób prywatnych w celu przebudowy istniejących słupów energetycznych. W trakcie rozmów nie uzyskano zgody na wejście na teren działki nr (...). Ostatecznie uzyskano zgodę właścicieli nieruchomości. Także z opóźnieniem wystąpiono tj. w dniu 28 kwietnia 2014 r. o pozwolenie budowlane. Dokumentacja posiadała braki formalne. Ponadto śmierć uczestników postępowania administracyjnego nie miała wpływu na realizację umowy, albowiem pozwany wyraził zgodę na zmianę przebiegu projektu z wyłączeniem działki objętej odrębnym postępowaniem spadkowym. Wszelkie warunki techniczne były wskazane w SIWZ. Uzgodnienia branżowe były prowadzone na wniosek powodów przez (...) z pozwanym.

(pismo powodów z dnia 20 marca 2014 r. k. 53, SIWZ 123-14-, dokumentacja k. 167-183, 186, zeznania świadka K. M. k. 219-221 zeznania świadka E. L. k.247-248, zeznania świadka T. W. k. 248-249, zeznania świadka G. M. k.249-250przesłuchanie powoda k. 258-260)

Pismem z dnia 17 kwietnia 2014 r. powodowie wnieśli o przedłużenie terminu na wykonanie umowy do 15 czerwca 2014 r. W związku z oczekiwaniem na oświadczenie o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

(pismo powodów z dnia 17 kwietnia 2014 r. wniosek o pozwolenie na budowę 28.04.2014 r. k. 54-55)

Pismem z dnia 29 kwietnia 2014 r. pozwana odmówiła wydłużenia terminu na realizację umowy.

(pismo z dnia 29 kwietnia.2014 r. k. 56)

Protokołem zdawczo-odbiorczym z dnia 30 kwietnia 2014 r. przekazano projekt budowlano-wykonawczy. Projekt nie był kompletny, gdyż brakowało decyzji o pozwolenie na realizację przedmiotu umowy. W związku z zaistniałą sytuacją pozwani przedłużyli termin do usunięcia wady do 30 czerwca 2014 r. Prawidłowy projekt został odebrany 10 września 2014 r.

(protokół zdawczo-odbiorczy k. 57, pismo z dnia 18 lipca 2014 r. k. 69, pismo z dnia 10 września 2014 r. k. 74, protokół odbioru dokumentacji projektowej k. 75, zeznania świadka E. L. k.247-248, zeznania świadka T. W. k. 248-249, zeznania świadka G. M. k. 249-250)

Z tytułu wykonania opracowania dokumentacji projektowej powodowie wystawili fakturę VAT nr (...) na kwotę (...). Faktura ta obejmowała 75 % wynagrodzenia oraz fakturę VAT nr (...) z na kwotę 5.842,50 zł, która obejmowała 25 % wynagrodzenia.

(faktury VAT k. 76-77)

Pismem z dnia 13 października 2014 r. pozwany poinformował powodów, iż naliczył karę umowną w wysokości 8413,20 zł. Podniesiono, że w dniu 30 kwietnia 2014 r. powodowie przedstawili niekompletną dokumentację, w związku z tym przedłużono termin do usunięcia wady do 30 czerwca 2014 r., niemniej jednak dokumentacja została odebrana 10 września 2014 r., co uzasadniało naliczenia kary umownej za okres od 1 lipca do 10 września 2014 r. Kara w części tj. co do wysokości 5842,50 zł została potrącona z wierzytelnością powoda udokumentowaną fakturą VAT nr (...). Pismem z dnia 27 października 2014 r. powodowie wniesli o anulowanie kary umownej. Pismem z dnia 7 listopada 2014 r. pozwany odmówił.

(pisma stron k. 78, 81-82, 83, nota księgowa k. 159)

Powodowie wielokrotnie brali udział w przetargach publicznych, znając specyfikę tego rodzaju projektów, w tym czasami trudności w uzyskaniu stosownych zezwoleń od właścicieli nieruchomości mających być uwzględnionymi w projektach.

(przesłuchanie powoda k. 258-260)

Dnia 23 lutego 2015 r. strony podpisały umowę na wykonanie projektu zamiennego. Wynagrodzenie z tytułu tej umowy w wysokości 9840 zł. zostało potrącone przez pozwanego z wcześniej naliczonymi karami umownymi. Ponadto strona pozwana złożyła wnioski o dofinansowanie robót prowadzonych w oparciu o sporządzonej projekty. Dofinansowanie zostało przyznane. W chwili obecnej inwestycje nie zostały ukończone z uwagi na brak dostatecznych finansów.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o złożone i wskazane powyżej dokumenty, a także zeznania świadków oraz powoda uznając zgromadzony w ten sposób materiał dowodowy za wystarczający, a przeprowadzone postępowanie dowodowe za pozwalające na wyjaśnienie i rozstrzygnięcie sprawy i nie wymagające uzupełnienia. Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować wiarygodność treści dokumentów, nie dopatrył się też żadnych okoliczności, które pozwoliłyby na podważenie ich wiarygodności i dlatego uwzględnił fakty z nich wynikające w całości. Zeznania świadków były spójne, logiczne i wraz z pozostałym materiałem dowodowym stanowiły podstawę ustalenia stanu faktycznego. W szczególności zeznania świadków, jak i przesłuchanie samego powoda były spójne, natomiast różniły się w ocenie, za które czynności podjęte z opóźnieniem powodowie bezpośrednio ponosili winę, a za które nie, co w istocie podlegało ocenie prawnej w zakresie ewentualnej winy lub jej braku po stronie powodowej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Bezsporne między stronami było zawarcie umów o wykonanie przygotowanie dokumentacji projektowej, wysokość wynagrodzenia z tytułu wykonania zobowiązania, wykonanie umów po wskazanych terminach oraz sposób i wysokość naliczania kar umownych. Spór w rozpoznawanej sprawie koncentrował się na tym, czy istniały podstawy do potrącenia z wynagrodzenia powodów wierzytelności z tytułu kary umownej w związku z nieterminowym wykonaniem zobowiązania przez powodów, a w przypadku uznania, iż zachodziły przesłanki do naliczenia przez pozwanego kary umownej, czy zachodzą podstawy do jej miarkowania. Oczywiście zawarte umowy należało kwalifikować, jako umowy o dzieło z art. 627 k.c. i n. Ponadto należało mieć na uwadze, że wbrew twierdzeniom pozwanego nie wykazał on, wbrew regule art. 6 k.c., by istotnie projekty oddane przez powodów były wadliwe, a jeśli tak by skutkowało to jakkolwiek szkodą. Przesłuchanie świadkowie – pracownicy pozwanego – wskazywali jedynie w przypadku jednego projektu na konieczność przesunięcia terminu samej realizacji z uwagi na nieprawidłowe projekty, przy czym nie wykazano, by takie zdarzenia i to z przyczyn leżących w samym projekcie miały miejsce.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Najistotniejszą funkcję, jaką pełni kara umowna, jest funkcja kompensacyjna. Kara umowna jest bowiem surogatem odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego. Jednocześnie zadaniem kary umownej jest zabezpieczenie wykonania zobowiązania, tym samym zwiększenie realności wykonania zobowiązania oraz ułatwienie naprawienia szkody. Zadania te można określić mianem funkcji stymulacyjnej kary umownej, bowiem zastrzeżenie kary umownej ma mobilizować dłużnika do prawidłowego wykonania zobowiązania. W wypadku zastrzeżenia kary umownej na wypadek nieterminowego spełnienia świadczenia niepieniężnego, kara umowna należy się jedynie w wypadku zwłoki dłużnika (476 k.c.) – nie można natomiast żądać kary umownej, gdy dłużnik obalił wynikające z art. 471 k.c. domniemanie, iż opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1999 r., III CKN 166/98, LEX nr 521867, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 września 2010 r., V ACa 267/10). Sąd Rejonowy podziela pogląd orzecznictwa i judykatury, iż wierzyciel, dla którego zastrzeżona została kara umowna nie ma obowiązku wykazywać faktu poniesienia szkody. Dla realizacji przysługującego mu roszczenia o zapłatę kary umownej musi jednak wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005r., V CK 869/04, LEX nr 150649). To stanowisko jest tym bardziej uzasadnione, iż uchwałą Sądu Najwyższego z dnia z dnia 6 listopada 2003 r. w sprawie III CZP 61/03 Sąd Najwyższy jako zasadę prawną wskazał, iż „zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty, w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody”. Zaś dłużnik, który zdaniem wierzyciela nie wykonał lub wykonał w sposób nienależyty zobowiązanie, może doprowadzić do wyłączenia swojej odpowiedzialności bądź to poprzez udowodnienie rzeczywistej przyczyny niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, a nadto, że nie uzasadnia ona jego odpowiedzialności, bądź też przez wykazanie, iż przy wykonaniu zobowiązania dołożył należytej staranności.

Rozważenia zatem wymagało czy istniały podstawy do przyjęcia, że doszło do nienależytego wykonania umowy przez powodów poprzez niedochowanie terminu realizacji zleconych prac z przyczyn wyłączających jego odpowiedzialność, jednakże powodowie nie wykazali istnienia takich okoliczności.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że bezpośrednią przyczyną opóźnienia w realizacji inwestycji był opieszawy sposób działania powodów. Podkreślenia wymagał również fakt, iż powodowie wystąpili o w zakresie pierwszej z umów o zgodę właściciela nieruchomości na wejście w teren w lutym 2014 r. podczas, gdy umowa została zawarta w sierpniu 2013 r. Także inne czynności podejmowane przez powodów, jak prowadzenie prac związanych z operatem wodno prawnym, jak i samym projektem nie były prowadzone w tempie właściwym w stosunku do daty zawarcia umowy i terminu jej realizacji. Powodowie zawierając umowę znali treść SIWZ, a także termin końcowy, tym samym, jako profesjonaliści w obrocie gospodarczym, powinni byli na samym początku

ustalić inny termin wykonania umowy mając praktykę i doświadczenie zawodowe w realizacji takich projektów, lub podjąć takie czynności w toku wypełniania umowy, aby dotrzymać zawartego w umowie terminu. Tym samym w przypadku problemów z uzyskaniem zgód od właścicieli nieruchomości, zaraz po zmianie projektowanej trasy (I projekt), czy też po ostatecznym pozyskaniu niezbędnych oświadczeń (II projekt), storna powodowa była zobowiązana do zintensyfikowania prowadzenia prac celem ich wykonania w terminie. W szczególności, iż pozwany w związku z opóźnieniami w realizacji umowy po stronie powodów przedłużył termin na realizację umowy o 2 miesiące. Jednakże powodowie również w tym terminie nie wykonali zobowiązania. Jak już wskazano, w przypadku umowy nr (...).55.2013 powodowie podjęli działania, w celu realizacji umowy dopiero 24 lutego 2014 r. (wniosek o zgodę do Państwa K.), czyli po upływie 6 miesięcy od podpisania umowy. W przypadku realizacji umowy D..273. (...) powodowie nie wykazali, iż występowali o zgody niezbędne do realizacji umowy, a o braku niezbędnych pozwoleń właścicieli powodowie zawiadomili pozwanego dopiero po upływie 5 miesięcy od podpisania umowy. Wskazuje to na późne podjęcie prac przez powodów, co w całości obciążało ich, umożliwiając przypisanie im winy w tym zakresie, choćby w stopniu rażącego niedbalstwa. Co więcej powodowie, jako profesjonaliści, którzy zawodowo zajmują się tego rodzaju projektami musieli mieć świadomość wszelkich utrudnień mogących wystąpić przy realizacji prac, zatem też odpowiednio ustalać termin realizacji umowy, tak aby nie występowały opóźnienia, jak w przedmiotowej sprawie. Faktycznie wyłącznie prowadzenie uzgodnień pomiędzy (...), a pozwanym nie mogło obciążać powodów, skoro nie mieli oni wpływu na prowadzone rozmowy. Natomiast inne okoliczności nie wpływały na brak winy powodów.

Dodatkowo powodowie podnieśli zarzut miarkowania kary umownej, jako rażąco wygórowanej, podnosząc, że oba projekty zostały ostatecznie w całości oddane pozwanemu. Wysokość określonej stawki kary umownej sama w sobie nie przesądza o rażąco wygórowaniu kary umownej. Dopiero wynikająca z tej stawki i okresu opóźnienia wysokość (kwota) kary umownej może być uznana za rażąco wygórowaną przy zastosowaniu prawidłowego kryterium oceny. Zasadniczym kryterium miarkowania kary umownej z uwagi na jej rażące wygórowanie jest kryterium stosunku wysokości kary umownej do wysokości odszkodowania należnego wierzycielowi. Wprawdzie powstanie roszczenia zapłaty kary umownej nie jest uzależnione od powstania szkody, to jednak brak szkody po stronie wierzyciela jest przesłanką do miarkowania kary umownej zgodnie z art. 483 k.c. i art. 484 § 2 k.c. Kara umowna jest bowiem surogatem odszkodowania zastrzeżonym w określonej wysokości i nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 września 2010 r., V ACa 267/10, LEX nr 785490). Podkreślenia wymagało, iż kara umowna ma na celu zdyscyplinowanie dłużnika w celu realizacji świadczenia i musi być ona odczuwalna dla dłużnika. Kryterium miarkowania stanowi także stosunek wysokości zastrzeżonej kary do wysokości wynagrodzenia wykonawcy (wyrok SA w Katowicach z dnia 17 grudnia 2008 r., V ACa 483/08, LEX 491137).

Zatem miarkowanie kary umownej było możliwe, ale powinny zająć określone warunki umożliwiające zastosowanie tej instytucji, przy czym ocena czy kara umowna jest rażąco wygórowana, należy dokonywać na chwilę zamknięcia rozprawy. Fakt opóźnienia w wykonaniu prac niewątpliwie skutkowało szkodą niematerialną dla wierzyciela w postaci znacznego opóźnienia w wykonaniu prac, a tym samym złożeniu w ostatniej chwili wniosku o dofinansowanie, do tego z brakami. Wprawdzie ostatecznie pozwany uzyskał dofinansowanie, jednakże niewątpliwie późne oddanie dzieła wpłynęło negatywnie na organizację pracy pozwanego, który musiał niezwłocznie oddać wniosek o dofinansowanie. Wprawdzie ostatecznie uwzględniono wniosek pozwanego, to jednak tak odległe, oddawanie „na ostatnią chwilę” projektu nie zasługiwało na aprobatę. Przy miarkowaniu należało brać pod uwagę nie tylko sam uszczerbek materialny, ale też niematerialny strony pozwanej, cały kontekst zawartej umowy, tak by wyważyć interesy obu stron, a zatem takie uszczerbki, które nie zostałyby uwzględnione przy zasądzeniu odszkodowania na zasadach ogólnych. Niewątpliwie pozwany mógł liczyć, że powodowie w sposób prawidłowy, w określonym terminie wykonają niezbędne prace, tak aby możliwe prawidłowe przygotowanie wniosku o dofinansowanie i jego realizację. Brak działań powodów z pewnością wpływał na jakość zamieszkiwania na tym terenie, skoro strona pozwana nie mogła podjąć zamierzonych inwestycji. Z drugiej strony kara umowna naliczona przez pozwaną wynosiła w przypadku I umowy 51%, a w przypadku II umowy 36% wartości umówionego wynagrodzenia powodów, co powodowało, iż już tylko w tym zakresie była rażąco wygórowana i zachodziły przesłanki do jej miarkowania. Zachwiana została relacja pomiędzy wysokością wynagrodzenia umownego, a wysokością kary umownej z uwzględnieniem okresu opóźnienia. Przepis

art. 484 § 2 k.c. zezwala na obniżenie wysokości kary umownej na żądanie dłużnika, jeżeli zobowiązanie jest w znacznej części wykonane albo gdy kara umowna jest rażąco wygórowana, czyli wówczas, gdy w przekonaniu organu orzekającego istnieje dysproporcja między poniesioną szkodą, a wysokością kary umownej. W przepisie tym nie wskazano stanów faktycznych co do przesłanek uzasadniających miarkowanie kary umownej, pozostawiając ich ustalenie uznaniu sędziowskiemu uwzględniającemu okoliczności konkretnej sprawy. Takie rozwiązanie zapewnia możliwość elastycznego stosowania miarkowania kary umownej. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 marca 2013 roku, I ACa 1315/12, LEX nr 1312012). Niewątpliwie miarkowanie kary umownej ma na celu przeciwdziałanie dużym dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary, a godnym ochrony interesem wierzyciela.

Ponadto, jak wykazali powodowie, strona pozwana nie poniosła żadnej szkody materialnej z tytułu opóźnienia w oddaniu projektów. Co więcej ostatecznie obie umowy zostały zrealizowane w całości, projekty kompletnej zostały oddane pozwanemu. Ponadto Sąd miał na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 2 czerwca 2016 r. (I CSK 506/15, Lex 2076680) wskazujące, że z treści art. 483 § 1 k.c. dopuszczającego zastrzeżenie kary umownej w „określonej sumie” wynika nakaz wyrażania jej kwotowo w chwili zastrzegania. Nie rodzi to jednak obowiązku podania konkretnej sumy pieniężnej stanowiącej karę umowną. Strony mogą bowiem określić karę pośrednio przez wskazanie podstawy jej naliczenia w sposób pozwalający uznać jej ustalenia za dokonane i zamknięte. Zatem należało wskazać wysokość kary umownej w sposób zamknięty, określając jej górną granicę, czego jednak w umowie nie zastrzeżono. Nie powodowało to braku skuteczności zastrzeżonej kary, dawało jednak kolejny argument do miarkowania kary umownej, wobec wskazania granicznej kwoty, albowiem przy braku takie zastrzeżenia kara umowna w istocie mogłaby ostatecznie przekroczyć wysokość ustalonego wynagrodzenia.

Tym samym kara umowna wynosząca 51% i 36% umówionego wynagrodzenia była rażąco wygórowana i należało dokonać jej miarkowania. Sąd miał tutaj na uwadze, że prace zostały wykonane w całości. Wszelako należało mieć na uwadze uzasadniony interes pozwanego, który miał prawo oczekiwać prawidłowego i rzetelnego wykonania umowy w umówionym terminie. Pozwany, jako jednostka samorządu terytorialnego, odpowiadał także przed mieszkańcami w zakresie prawidłowości, jakości, terminowości prac podejmowanych na ich rzecz. Zatem kara umowna musiała stanowić także swego rodzaju dolegliwość przedstawiającą nieterminowe wykonanie świadczenia, do którego powodowie się zobowiązali. Z tych przyczyn zmiarkowano karę umowną w zakresie obu umów do 20% wysokości umówionego wynagrodzenia, co skutkowało zasądzeniem kwoty 12441,42 zł, jako pozostałej części wynagrodzenia z drugiej umowy oraz w całości wynagrodzenia za trzecią umowę, której wykonanie było bezsporne pomiędzy stronami. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Równocześnie wobec miarkowania kary umownej, orzeczenie miało charakter konstytutywny z skutkiem ex tunc, a tym samym dokonanie potrącenie przez pozwanego mogło odnieść skutek tylko w zakresie uzasadnionej i uwzględnionej kary umownej. Z tych przyczyn złożone oświadczenie o potrąceniu odniosło skutek w zakresie wynagrodzenia z tytułu pierwszej umowy oraz częściowo z drugiej.

O odsetkach orzeczono po myśli art. 481 k.c., mając na uwadze, że do potrącenia doszło w pierwszej kolejności w zakresie najdawniej wymagalnej wierzytelności.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. uwzględniając, iż powodowie wygrali sprawę w 54%, a pozwany w 46%, co skutkowało zasądzeniem na rzecz powodów kwoty 1010,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, stanowiących różnicę kosztów poniesionych, a należnych. Na łączne koszty złożyło się: 1143 zł opłata sądowa od pozwu, 34 zł (2x17 zł) tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw, 9600 zł (2 x 4800 zł) tytułem wynagrodzenia pełnomocników stron według norm przepisanych obowiązujących w chwili wniesienia pozwu – łącznie 10760 zł.

Sędzia